



Roman Brandstaetter

DZIEŃ GNIEWU

Duża Scena

premiera 22 marca 1996

Roman Brandstaetter

Dzień gniewu

misterium dramatyczne

osoby:

Przeor	Jan Wojciech Poradowski
Emanuel Blatt	Mariusz Saniternik
Born	Andrzej Bryg
Człowiek z podziemia	Adam Marjański
Julia Chomin	Jolanta Jackowska
Chór zakonników	Ireneusz Czop
	Dymitr Hołówko
	Wojciech Majchrzak
	Mariusz Olbiński
	Jerzy Pal
	Marek Urbański
	Marcin Radwański
	Marcin Turoboś
	Bartosz Żurkowski
Żołnierze SS	Mirosław Siedler
	Radosław Wysocki - STATYSTA

STUDENCI
ŁÓDZKIEJ
AKADEMII
MUZYCZNEJ

Misterium

z łac. *mysterium* tajemnica, średniowieczny gatunek dramatyczny o treści biblijnej, zwłaszcza pasyjnej, ale również o tematyce zaczerpniętej z apokryfów i hagiografii, pochodzący z obrzędów liturgicznych, wyrosły w XII-XIII w., od XIV w. poza murami kościołów, pod opieką cechów i bractw; pozostałością tego gatunku są ludowe widowiska jasełkowe i szopki.

W. Kopaliński *Słownik mitów i tradycji kultury*.

Premiera 22 marca 1996 r.



Roman Brandstaetter

Zdjęcie z okładki wg. proj. Jana Grzegorzcyka, fot. Maciej Kuszela

Roman Brandstaetter

(3 I 1906 r. Tarnów - 28 XI 1987 r. Poznań)

Dramatopisarz, poeta, kierownik literacki teatru

Wychowany w inteligenckiej rodzinie żydowskiej.

Studiował polonistykę na UJ w Krakowie (l. 1924-29); doktorat z filozofii w 1931. Debiutował w 1928 tomem poezji *Jarzma*. W l. 1929-31 prowadził w Paryżu studia nad Mickiewiczem, w 1935 podróżował po Grecji i Turcji. Po wybuchu II wojny światowej, w 1939, znalazł się na Litwie. W 1940 przez Iran, Irak dotarł do Jerozolimy. W 1946 był w Egipcie, skąd udał się do Rzymu i objął funkcję attaché kulturalnego (1947-48). Wróciwszy do kraju sprawował kierownictwo literackie Teatru Polskiego w Poznaniu (sezon 1948/49), następnie poznańskiej Opery im. S. Moniuszki (sezon 1949/50). W latach 1950-58 mieszkał w Zakopanem, od 1960 w Poznaniu, gdzie poświęcił się wyłącznie pracy literackiej.

Brandstaetter ogłosił zbiór pamfletów *Zmowa eunuchów* (1936), reportaż literacki *Kroniki Assyżu* (1947) i w tejże konwencji impresyjne miniatury *Inne kwiatki Świętego Franciszka z Assyżu* (1976) oraz eseje *Krąg biblijny* (1975).

W Jego refleksyjnej twórczości, współczesna problematyka ogólnohumanistyczna, przede wszystkim filozoficzno-moralna i estetyczna, łączy się z tradycyjnymi wątkami myśli chrześcijańskiej. Liryka, nawiązująca do wzorów klasycystycznych oparta jest często na motywach biblijnych.

Dramaty Brandstaettera, których bohaterowie są zwykle nosicielami tragicznych konfliktów moralnych, osnute są na wątkach historycznych: *Powrót syna marnotrawnego* (1947) - o życiu Rembrandta, ballada *Przemysł II* (1948) oraz z tomu *Noce narodowe* (1954) - m. in. utwór tyt. o Mickiewiczu i Towiańskim (1949) i *Król i aktor* o Wojciechu Bogusławskim (1952). Do wydarzeń II wojny światowej sięgnął Brandstaetter w: *Upadku kamiennego domu* (1958), *Dniu gniewu* (1962, wyd. zmien. 1971, prapremiera Teatr Ludowy w Nowej Hucie, 29 XI 1988, reż. Romana Bobrowska), makabrycznej grotesce *Zmierzch demonów* (1964). Współczesną problematykę polityczną podjął w *Milczeniu* (1957). Nawiązywał do tradycji: staropolskiej - komedia *Marchoń* (1954), i grecko-rzymskiej *Śmierć na wybrzeżu Artemidy* (1961).

W tetralogii powieściowej *Jezus z Nazarethu* (1967-73), będącej transpozycją *Ewangelii*, nakreślił rozległy obraz epoki, osadzony w realiach codziennego życia Judejczyków, a zarazem zabarwiony poetycką wizją.

Autor przekładów m. in. utworów Shakespeare'a i Nowego Testamentu.

Był laureatem wielu nagród, m. in. państwowej I stopnia za libretto do opery T. Szeligowskiego *Bunt żaków* (1951), dwukrotnie im. Pietrzaka (1958, 1974), Pen-Clubu (1972).

Opracowano na podstawie:
„Literatura polska - Przewodnik encyklopedyczny”
„Almanach sceny polskiej”

Przy okazji premiery

Dramat - to walka pierwiastków przeciwstawnych. W każdym z nas toczy się swoisty spór dobra ze złem, spór ducha i materii. Ale nie dowierzajmy do końca tym pojęciom. Gdyby zatriumfował duch - jak twierdzi Mrozek - stałoby się najgorsze z nieszczęść. Duch męzczyzny kopulowałby rad ze wszystkimi pięknymi kobietami świata, obrabowałby wszystkie banki w pożądanym luksusu i władzy... To żart.

Byłaby to prawda, gdyby nasz duch uwierzył, że człowiek jest tylko swym małym ciałem. Nikt z nas nie wierzy w to jednak do końca. Nawet wśród skrajnych materialistów nie ma ludzi istotnie pojmujących w taki sposób swoją osobę (*W. Wilhelm: „Nie ma ludzi niewierzących”*).

Dramat Romana Brandstaettera „Dzień gniewu” jest zbudowany precyzyjnie, jak na prawdziwe dzieło dramaturgii przystało, w trzech warstwach: psychologicznej, politycznej i filozoficznej.

I choć dzisiejsza Europa obnaża coraz wyraźniej swoje nacjonalistyczne kły - śniąc jednocześnie szczytne mity zjednoczenia - zostawmy warstwę polityczną dramatu, jako oczywistą, bo przecie aż nazbyt dziś aktualną.

Patrzmy w głąb piekieł! - woła autor. A piekło to inni ludzie... i my sami (*Sartre*).

To nie sam faszystowski nacjonalizm Borna jest jądrem zła w tkance utworu. To chęć zbudowania własnej godności, poprzez zdeptanie godności drugiego człowieka.

A taka pokusa przydarzyć nam się może co dzień.



M. Hopfengart



Łódź, ul. Zachodnia
Zdjęcia wykonano 6 marca 1996 r.
Fot. E. Wiśniewska



Łódź, ul. Rewolucji 1905r.

Są ludzie, którzy uogólniają winę jednostek i obarczają nią całe społeczeństwa. Takie uogólnienia są niesprawiedliwe, krzywdzące i w skutkach nieobliczalne, bo tworzą fałszywą miarę wartości. Nie istnieje zbiorowa odpowiedzialność narodu (Genesis XVIII, 20-32). O tym powinni pamiętać Polacy i Żydzi. Moralnego zdrowia narodu nie określają jednostki, cierpiące na zanik sumienia lub na jego przytępioną wrażliwość. O etyce każdego narodu stanowi owych przysłowiowych dziesięciu sprawiedliwych, o których czytamy w Piśmie Świętym (Genesis XVIII, 32). I oni są sprawdzianem zbiorowego sumienia. Jan Paweł II w *Encyklice o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata* tak pisze: „Kościół przeto nie przestaje błagać Boga o tę łaskę, ażeby nie zanikała prawda ludzkich sumień, aby nie tępieła ich zdrowa wrażliwość na dobro i zło”.

Aby nie tępieła...

Roman Brandstaetter
*Śmierć rozwiązała
wszystkie sprzeczności*

Dwudziestopięcioletni Igal Amir jest studentem prawa Uniwersytetu Bar Ilan, kształcącego młodzież religijną. Na pytanie sędziego o 10 Przykazań, Amir odpowiedział pewnie, bez cienia skruchy: „*To smutne, jeśli Pańska znajomość Tory ogranicza się do 10 Przykazań. Nie złamałem żadnego z nich. A temu, które brzmi - Nie zabijaj! towarzyszy w Torze przypomnienie o ratowaniu dusz. Jeśli ktoś zamierza zabić twego przyjaciela, ty masz obowiązek jego zabić. Skoro premier... podaje rękę największym mordercom, uwalnia z więzienia terrorystów, którzy następnie mordują Żydów, to nie jest to mój premier?*”. Wiadomo, że dziewięciomilimetrowe kule typu dum-dum przygotował jego brat, Hagaj Amir, 27 lat. Dotychczas nie jest całkownie jasne, czy Igal Amir działał w imieniu jakiejś organizacji.

W pewnym sensie ten fakt nie ma żadnego znaczenia. Igal Amir reprezentuje poglądy



Łódź, ul. Narutowicza
Zdjęcia wykonano 6 marca 1996 r.
Fot. E. Wiśniewska



Łódź, ul. Piotrkowska

wielu Izraelczyków. Osadnicy z Judei i Samarii, ortodoksi religijni, zwolennicy prawicowych partii nacjonalistycznych i religijnych od trzech lat z coraz większą determinacją i agresją występują przeciwko polityce pokojowej.

Zabójstwo premiera Rabina otworzyło nagle puszkę Pandory życia społecznego w Izraelu. Zaczęto ze zdumieniem przyglądać się zjawiskom, o których nie chiano mówić, ba, nie chiano nawet uznać ich istnienia. Kolejne pokolenia przez lata wychowywane były w przekonaniu o wielkiej jedności narodu żydowskiego, o potrzebie bronięcia się przed złem, które z zewnątrz tylko zagraża, o swojej wyjątkowo nieszczęśliwej historii - wówczas i teraz.

Anka Grupińska
Tygodnik Powszechny nr 47/95

Analizując mapę polityczną „nowego Bliższego Wschodu” widzimy, że coraz wyraźniej rysuje się nowy jego podział. Przecina on tradycyjne granice wrogości państwowej, etnicznej i religijnej. Skryształizowane w ostatnich latach przeciwne sobie obozy dzielą się teraz na zwolenników porozumienia i jego wrogów. Nie ma wielkiej różnicy między fanatykami wysadzającymi w powietrze autobus w Tel Awiwie w imię Allacha, a fanatykami typu doktora Goldsteina, który w imię Jahwe zamordował czterdziestu modlących się muzułmanów w Grocie Machpela w Hebronie.

Głos ajatollahów i mesjanistyczne interpretowanie Biblii dźwięczą niezwykle podobnie. Zabójca Anwara Sadata i zabójca Icchaka Rabina kierowali się tymi samymi pobudkami, tą samą nienawiścią. Fundamentalizm zagraża w równej mierze izraelskiej demokracji, jak i jordańskiej monarchii lub prezydenckiej dyktaturze w Egipcie.

Roman Frister
Polityka nr 47/1995



Łódź. Synagoga przy ul. Wolborskiej, zburzona przez hitlerowców.
Zdjęcie z 1937 roku

Z historii sceny, z historii miasta Polacy, Żydzi, Niemcy...

W roku 1897 przeprowadzono na terenie Łodzi spis powszechny, kryterium przynależności narodowej wyznaczał język ojczysty i tak 46,4% Łódzian wymieniło język polski, 21,4% niemiecki, 29,4% jidisz i hebrajski, 2,4% rosyjski a 0,4% inne (m. in. czeski). Nic więc dziwnego, iż w historii budynku mieszczącego obecnie Nowy Teatr spletają się historie tych narodowości.

Mury frontowe budowli od ulicy Więckowskiego stanowiły najstarszą część gmachu. Zostały wzniesione przez rodzinę Konów w latach 1890-1898, jako pomieszczenia magazynowe Widzewskiej Manufaktury. Nieco później przebudowano składy adaptując je na potrzeby Towarzystwa Śpiewaczego, a następnie podczas kolejnego remontu stworzono zeń teatralną przestrzeń.

1 listopada 1912 roku otworzono tu *TEATR VARIETE*. Wybudował go znany łódzki adwokat Stefan Kobyłański, przy współudziale Gundelacha - jak chce ówczesna plotka - dla śpiewaczki Loli Stamatti .

W okresie I wojny światowej na scenie tej występowały żydowskie zespoły teatralne z przedstawieniami operetkowymi i dramatycznymi oraz zespoły polskie z lekkim repertuarem.

Po odzyskaniu niepodległości w *TEATRZE SCALA* (dawniej Teatr Variete) funkcjonuje teatr i kinematograf. Prawnym właścicielem posesji była firma Skład Towarzystwa Akcyjnego Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej d. Heinzel i Kunitzer, która dzierżawiła budynek przedsiębiorcom teatralnym. Pierwszym wojennym dzierżawcą był Kuperman, następnie zaś małżeństwo Szoel i Ruda-Chama z Joskowiczów Bernheimowie, którzy około 1930 roku ponownie przebudowali teatr.

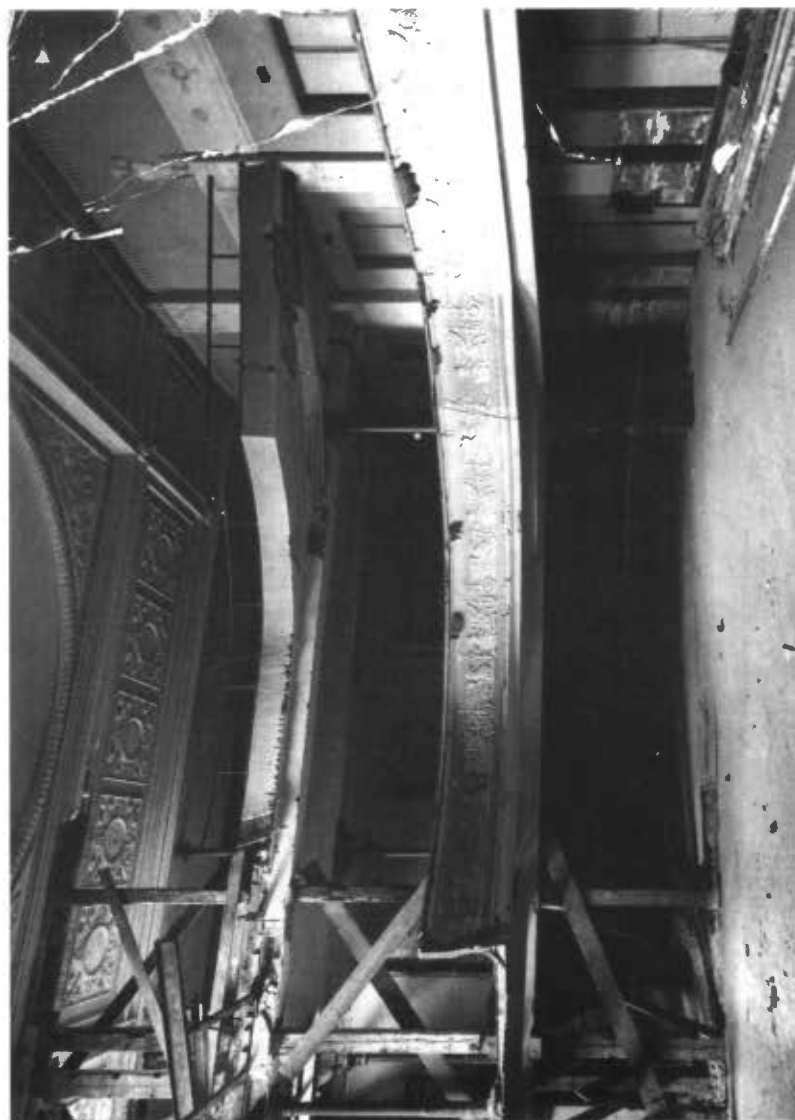
Wraz z początkiem sezonu 1933/34 przeniósł się tu zespół polskiego Teatru Miejskiego z ulicy Cegielnianej 27 (dziś Jaracza 27). Widownia posiadała wtedy 1100 miejsc w fotelach parteru i 2 balkonów. W takim stanie budynek *Scali* przetrwał do końca lat trzydziestych.

W czasie okupacji mieścił się tu teatr niemiecki. W latach 1940-1942 hitlerowcy rozbudowali gmach i dokonali częściowej modernizacji sceny. Krótco przed wyzwoleniem miasta pożar zniszczył fragmenty budynku, spłonął sufit i dach nad foyer pierwszego piętra.

W grudniu 1947 roku Wydział Kwaterunkowy Zarządu Miejskiego przekazał zdewastowany gmach Wojewódzkiemu Komitetowi Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, Towarzystwo zaś upoważniło Państwowy Teatr Żydowski do objęcia odbudowanego przez siebie gmachu. W trzy lata później zawarto umowę pomiędzy Państwowym Teatrem Nowym a Państwowym Teatrem Żydowskim dotyczącą wspólnej eksploatacji budynku przy ul. Śródmiejskiej 15 (dziś Więckowskiego 15). Od kwietnia 1951 roku na scenie prezentuje swoje spektakle zespół Państwowego Teatru Nowego, na zmianę z zespołem aktorów żydowskich. Sytuacja taka trwa do 1953 roku, kiedy to Państwowy Teatr Żydowski opuszcza Łódź i przenosi się do Wrocławia.

Cegielniana 18, Moltkestrasse 98, Śródmiejska 15, Więckowskiego 15 - różne nazwy jednej ulicy, różne numeru policyjne tego samego gmachu. W prawie stuletniej historii budynku usytuowanego między ulicą Więckowskiego 15 a Zachodnią 93, jak w soczewce, można obserwować dzieje miasta Łodzi i narodowości stanowiących jego byt.

Edyta Wiśniewska



Łódź. Widownia budynku teatralnego, zdjęcie z lat czterdziestych XX w. Obecnie Nowy Teatr, sala w przebudowie.

Impresariat Nowego Teatru

czynny codziennie
oprócz sobót i niedziel
tel. 36-08-47

•
prowadzi rezerwację i sprzedaż
biletów

godzinę przed każdym spektaklem
w kasie teatru

codziennie w godz. 9.00-16.00
w siedzibie Impresariatu

przez całą dobę telefonicznie
pod numerem (042) 36-08-47

•
udziela informacji o repertuarze

•
organizuje imprezy na zlecenie szkół
i instytucji

•
umożliwia zwiedzanie teatru
zorganizowanym grupom

MEBLE DO BIUR I BANKÓW
KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI 95-050
ul. Kolejowa 1
tel./fax (042) 111 604, 111 064

Dyrektor
Jacek Chmielnik
Impresariat Nowego Teatru
Mirosław Siedler

Kierownik działu
techniczno-gospodarczego
Edward Kołtek

Mistrzowie pracowni:
plastycznej
Jarosław Kluszczyński
krawieckiej
Halina Wich
tapicerskiej
Piotr Nowosielski
stolarskiej

Jan Lewandowski
elektroakustycznej
Sławomir Solarski

Brygadier sceny
Krzysztof Nowak

Dział literacki
Zofia Plinkiewicz
Edyta Wiśniewska

Redakcja programu
Edyta Wiśniewska

Druk
Print Extra
tel. (0-42) 36-34-77

STANDARD ALKO
Intl.Corp.



95-035 Ozorków k/Łódź ul.Łęczycza 5/7
tel.: (42) 18 24 32, 18 24 48
fax: (42) 18 23 20, 18 13 28

Bank Polska Kasa Opieki SA działa nieprzerwanie od 1929 roku. Posiada sieć ponad 100 jednostek na terenie kraju, oddziały w Paryżu i Nowym Yorku, własny bank w Tel-Awivie. W 1994 roku uruchomił przedstawicielstwa w Sankt Petersburgu i Wilnie.

Jego strukturę organizacyjną uzupełniają przedstawicielstwa afiliowane w USA, Kanadzie i Australii oraz sieć banków - korespondentów w ważniejszych gospodarz krajach świata.

Bank Pekao SA zawsze wiernie służył swoim klientom i ich szczególne dobro miał na uwadze.

Bank dysponuje doświadczoną kadrą pracowników, nowoczesną techniką, kontaktami z zagranicą, a przede wszystkim interesującymi ofertami.

Będąc bankiem w pełni komercyjnym, oferuje usługi o najwyższym standardzie światowym, dla klientów indywidualnych i instytucjonalnych w kraju i za granicą.

Oferta dla klienta indywidualnego jest bogata i obejmuje m.in :

- kredyty złotowe na zakup nowych i używanych środków transportu
- pożyczki gotówkowe i kredyty na zakupy w systemie ratalnym
- kredyty w rachunku czekowym dla posiadaczy tych rachunków
- kredyty na zakup papierów wartościowych
- rachunki w złotych czekowe - Eurokonto, bieżące, lokaty terminowe
- rachunki dewizowe i lokaty terminowe, rachunki pap.wartościowych
- bony lokacyjne Profit i Promesa
- karty płatnicze wydawane w systemie VISA, karty kredytowe Partner w systemie EuroCard/Mastercard
- sprzedaż, skup i inkaso czeków oraz usługi ubezpie. Amplico SA
- rozliczanie zagranicznych świadczeń emerytalno - rentowych

Dla prowadzących działalność gospodarczą proponujemy między innymi:

- kredyty złotowe i dewizowe z polisą ubezpieczeniową KUKI
- obsługę transakcji handlu krajowego i zagranicznego, faktoring, transakcje terminowe - Forward
- skup, inkaso i sprzedaż krajowych i zagranicznych czeków
- karty płatnicze VISA Business

Zapraszamy Szanownych Państwa do korzystania z usług Banku Polska Kasa Opieki SA Oddział w Łodzi
ul.Piotrkowska 288 tel.cen.(042) 40 30 70

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.
ROK ZAŁOŻENIA 1929

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP



Oddział w Łodzi ul. Piotrkowska 288, 93-034 Łódź
tel. 40 30 70 • tlx 885601 bpko pl • fax 36 66 46, 40 31 00